

Kofeina – Piotr Salata

Co mnie przy życiu trzyma,
Gdy świt dotyka dnia
I trochę gęsty klimat,
Że nie wiem, co i jak

Za oknem tramwaj rzęzi,
A moje serce jest,
Jak model na uwięzi,
Ciężko się wyżej wznieść

Gdy w koło śpi Europa,
Leniwie sobie śni,
Potrzeba czasem kopa,
Żeby dogonić dni

Jest lepsza od budzika,
Co ma nierdzewny pancerz,
Espresso Arabica,
W niebieskiej filizance

Kofeina
Powieki mi rozkleja,
Kofeina
Dziewczyna przy nadziejach,
Kofeina
Duszyczka czarnych kaw,
C8 H10 N4 O2

Złocisty kolor wina,
Wplątany w zapach słów,
Aromatyczna chwila
Nie daje zasnąć znów

Noc naszym jest kobiercem
Zupełnie tak, jak w kinie,
Gdy bierzesz moje serce

Maczane w kofeinie

Kofeina

Złamana kardamonem,

Mhm Kofeina

Na wszystkie chwile słone,

Kofeina

Wzór niezawodny ma,

C8 H10 N4 O2 O2

Kofeina

Duszyzka czarnych kaw,

Mhmmm C8 H10 N4 O2



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych